

POSTANOWIENIE

Dnia 27 lutego 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz

na posiedzeniu w Izbie Karnej, w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
w sprawie **P. M.** ,
skazanego z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 156 § 3 k.k. i in.,
po rozpoznaniu, w dniu 27 lutego 2020 r.,
kasacji, wniesionej przez obrońcę z urzędu skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 6 lutego 2019 r., sygn. akt II AKa (...),
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w T.
z dnia 16 lipca 2018 r., II K (...),

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. T. C. – Kancelaria Adwokacka w T., kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych, w tym 23% VAT, za sporządzenie i wniesienie kasacji na korzyść skazanego jako jego obrońca, ustanowiony z urzędu;**
- 3. zwolnić skazanego P. M. od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego i poniesionymi w jego toku wydatkami obciążyć Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

P. M. wyrokiem Sądu Okręgowego w T. z dnia 16 lipca 2018 r., sygn. akt II K (...), został skazany za przestępstwo określone w art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art.

156 § 3 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., po zastosowaniu art. 4 § 1 k.k., za które wymierzono mu karę 8 lat pozbawienia wolności.

Od tego wyroku apelację wniósł jego obrońca z urzędu, który podnosząc zarzuty błędów w ustaleniach faktycznych oraz obraży przepisów postępowania (art. 7 k.p.k.), mających wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, wniósł o jego zmianę poprzez wyeliminowanie z podstawy skazania art. 156 § 3 k.k. i przyjęcie, że czyn oskarżonego wyczerpuje znamiona przestępstwa opisanego w art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z § 2 k.k. oraz wymierzenie łagodniejszej kary, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi *meriti* do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 6 lutego 2019 r., sygn. akt II AKa (...), zmienił opis czynu przypisanego P. M. przez Sąd pierwszej instancji, uzupełniając go zwłaszcza o elementy odzwierciedlające znamiona strony podmiotowej przypisanego mu przestępstwa. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Wyrok Sądu drugiej instancji został zaskarżony przez obrońcę skazanego, który we wniesionej kasacji podniósł następujące zarzuty:

1) rażącej obraży prawa materialnego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 53 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 115 § 2 k.k. poprzez ich niezastosowanie, polegającej na braku jakiejkolwiek analizy i różnicowania wymiaru kary przy zmianie postaci zamiaru, z jakim skazany dopuścił się przypisanego mu czynu, w wyniku czego postać zamiaru sprawcy, mimo stypizowania jej jako jednej z determinant wymiaru kary, została pominięta przy ocenie kary wymierzonej skazanemu;

2) rażącego i mogącego mieć istotny wpływ na treść wyroku naruszenia art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. i art. 458 k.p.k. przez wydanie wyroku zmieniającego częściowo rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji co do postaci zamiaru przypisanego skazanemu przy braku oceny i analizy materiału dowodowego w zakresie tej zmiany, co nie pozwala na odtworzenie toku decyzyjnego Sądu drugiej instancji w zakresie rozważań, chociażby co do wymiaru kary orzeczonej wobec skazanego.

3) rażącej obraży prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na

treść zaskarżonego wyroku tj. art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. i 7 k.p.k., poprzez niewyjaśnienie, czy i dlaczego ujęte w zmodyfikowanym opisie czynu zapalenie płuc jako konsekwencja ciężkiego stanu ogólnego pokrzywdzonego po pobiciu, jest tożsame ze szpitalnym zapaleniem płuc, ujętym w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, za które odpowiedzialność ponosi szpital, dopuszczając do pozostawiania bakterii je wywołujących w miejscu leczenia pokrzywdzonego i w wyposażeniu medycznym, co w konsekwencji nie pozwala na odkodowanie, czy skazanemu przypisano przewidzianą w art. 156 § 3 k.k. powinność przewidzenia, że po pobiciu pokrzywdzony może zapaść na zapalenie płuc jako powikłanie ogólnego stanu ciężkiego, czy też, że po pobiciu może on trafić do szpitala, gdzie zarazi się szpitalną bakterią, która wywoła u niego zapalenie płuc, które doprowadzi do śmierci pokrzywdzonego, co w konsekwencji uniemożliwia odczytanie, jaką postać następstw swojego czynu winien on przewidywać oraz dlaczego.

Na podstawie tak sformułowanych zarzutów skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie objętym zaskarżeniem i przekazanie sprawy Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

Prokurator w odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna.

Pierwszy z podniesionych zarzutów stanowi w istocie zakwestionowanie wymiaru kary za przypisane skazanemu przestępstwo, co nie wpisuje się w podstawy kasacyjne, określone w art. 523 § 1 k.p.k. Z tego względu jedynie na marginesie wolno zauważyć, że korekta opisu czynu przypisanego P. M., która doprowadziła do uznania, że skazany spowodował u pokrzywdzonego ciężki uszczerbek na zdrowiu, działając w zamiarze ewentualnym, nie obligowała Sądu odwoławczego do obniżenia wymiaru kary orzeczonej przez Sąd *meriti*. Określona postać strony podmiotowej nie jest wprawdzie bez znaczenia dla płaszczyzny wymiaru kary, albowiem oddziałuje na jej wymiar za sprawą ogólnych dyrektyw określonych w art. 53 § 1 k.k., a także wytycznych, o których mowa w art. 53 § 2 k.k., jednak jest to tylko jeden z wielu elementów, które sąd winien wziąć pod

uwagę przy wymiarze kary, a zatem o jakimkolwiek automatyzmie, w kierunku jej złagodzenia, z uwagi na ustalenie lżejszej postaci strony podmiotowej, nie może być mowy.

Drugi z podniesionych zarzutów jawi się jako oczywiście bezzasadny już choćby w świetle samej treści rozstrzygnięcia reformatoryjnego Sądu odwoławczego, w zakresie uzupełnienia opisu czynu o właściwe elementy strony podmiotowej, czemu towarzyszą odpowiednie rozważania w części motywacyjnej wyroku. Lektura uzasadnienia wskazuje jednoznacznie, że Sąd *ad quem* dokonał wnikliwej weryfikacji oceny materiału dowodowego i ustaleń w zakresie strony podmiotowej czynu przypisanego skazanemu, zarówno co do spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, jak i jego następstwa w postaci śmierci pokrzywdzonego. Sąd odwoławczy, uzasadniając przyjęcie zamiaru ewentualnego w zakresie spowodowania u pokrzywdzonego ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, dokonał wnioskowania na podstawie przebiegu zdarzenia, zwłaszcza samego zachowania P. M. względem pokrzywdzonego. Sposób i siła zadawanych słabszemu pokrzywdzonemu uderzeń niebezpiecznie zostały uznane przez Sąd drugiej instancji za okoliczności wskazujące na duże prawdopodobieństwo spowodowania u R. O. choroby realnie zagrażającej życiu, które skazany sobie uświadamiał i na co się godził (zob. s. 14-16 uzasadnienia). Tego stanowiska autor kasacji nie próbował nawet podważyć.

Oczywiście bezzasadny jest także ostatni z podniesionych zarzutów. Sąd odwoławczy obszernie i szczegółowo uzasadnił, dlaczego zaakceptował ustalenia faktyczne związane z przypisaniem skazanemu skutku w postaci śmierci R.O. przez Sąd pierwszej instancji (zob. s. 16-19 uzasadnienia wyroku Sądu *ad quem*). Porównanie zmodyfikowanej treści opisu czynu przypisanego skazanemu przez Sąd drugiej instancji z rozważaniami tego Sądu w części motywacyjnej wyroku nie pozostawia wątpliwości co do tego, że zapalenie płuc, które stanowiło podłoże powstania niewydolności krążeniowo-oddechowej, zostało wywołane przez zakażenie bakteryjne w szpitalu. Co jednak istotne, a czego zdaje się nie dostrzegać autor kasacji, Sąd odwoławczy, bazując na opinii sądowo-lekarskiej podkreślił, że tak spowodowane zapalenie płuc było typowym powikłaniem stanu, w którym pokrzywdzony znalazł się po urazie (s. 18-19 uzasadnienia), co dawało

podstawę od stwierdzenia wystąpienia powiązania kauzalnego między czynem P. M. a śmiercią pokrzywdzonego. Trafnie również wskazał Sąd odwoławczy, że związku przyczynowego między czynem skazanego a skutkiem nie wyłącza zaistnienie współprzyczyny, którą w niniejszej sprawie było zakażenia bakteryjne w szpitalu.

Jeśli zaś chodzi o drugi aspekt zarzutu, związany z wymogami co do strony podmiotowej, obejmującej następstwo w postaci śmierci człowieka, to zasadnie Sąd drugiej instancji uznał, że w tym zakresie wystarczające jest by sprawca „mógł i powinien przewidzieć, że spowodowanie tak ciężkich obrażeń może skutkować śmiercią, gdyż organizm starszego człowieka może sobie z nimi nie poradzić” (s. 19 uzasadnienia wyroku Sąd *ad quem*). Nie jest wymagane obejmowanie świadomością wszystkich możliwych powiązań kauzalnych i wynikających z nich niebezpieczeństw, które mogą się urzeczywistnić na skutek zachowania sprawcy. W takim bowiem wypadku należałoby wymagać od sprawców przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu wysokiego poziomu wiedzy medycznej, co byłoby rozwiązaniem prowadzącym do rozstrzygnięć absurdalnych. Dlatego wystarczające jest, że sprawca uświadamia sobie sam niebezpieczny względem danego dobra prawnego charakter podejmowanego czynu, który w niniejszej sprawie polegał przecież na spowodowaniu choroby realnie zagrażającej życiu. Już z uwagi na tę postać ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, spowodowanego umyślnie, sprawca co najmniej powinien i mógł przewidywać śmierć osoby, która doznała tego rodzaju uszczerbku. W tym zresztą zakresie rozważania Sądu odwoławczego cechują się również odpowiednim poziomem szczegółowości i logiczności wyводу (zob. s. 23 uzasadnienia zaskarżonego wyroku), a w kasacji ich nie zakwestionowano.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu. O kosztach pomocy prawnej, udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu przed Sądem Najwyższym orzeczono na podstawie § 17 ust. 3 pkt 2 w zw. z § 4 ust. 1-3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (t.j. Dz.U.2019.18).

